

## S-300 dla Iranu?

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 28 grudnia 2007

**Według irańskich mediów Rosja dostarczy systemy przeciwlotnicze S-300 na mocy porozumienia zawartego kilkanaście lat wcześniej. Jednak 28 grudnia rosyjska Federalna Służba ds. Współpracy Wojskowo-Technicznej zdementowała tę informację.**

Irańskie radio zacytowało 26 grudnia ministra obrony i logistyki sił zbrojnych Mustafę Mohammada Nadżara. Szef resortu dodał, że terminy dostaw będą podane w późniejszym czasie.

W grę wchodzi prawdopodobnie zestawy S-300PMU1, a więc o mniejszych możliwościach niż PMU2 czy najnowszych S-400 (pierwotne oznaczenie S-300PMU3). Jednak według nieoficjalnych informacji irańskie systemy mogą zostać doposażone w zmodernizowane wersje radarów. Te same źródła twierdzą, że ewentualny kontrakt przewiduje dostawę większej liczby pojazdów z radarami obserwacji przestrzeni powietrznej, niż w standardowych konfiguracjach systemu.

Wypowiedź Nadżara miała miejsce zaraz po irańsko-rosyjskich negocjacjach w sprawie dostaw uzbrojenia i wyposażenia wojskowego. Według dziennika Kommiersant dotyczyły one silników RD-33 (zobacz: [Rosyjskie silniki do irańskich samolotów](#)) oraz zmodernizowanych śmigłowców Ka-32, które Teheran chce montować w miejscowych zakładach. Umowa w sprawie S-300 miała zostać podpisana w czasie tych rozmów.

Według agencji Interfax, jeden z wysokich rangą przedstawicieli resortu obrony powiedział, że Rosja zacznie dostawę kilkudziesięciu systemów już w 2008, na mocy bazowego porozumienia z przed kilkunastu lat.

Część źródeł nie wyklucza, że Teheran pozyskał już systemy S-300PMU-1 pierwszych wersji w 1993 lub wcześniej (być może przez Białoruś), choć nie ma żadnego potwierdzenia tej informacji. Podobnej wartości są informacje o rozmieszczeniu S-300 wokół Teheranu w 2003.

Ewentualny zakup kilkudziesięciu wyrzutni S-300 pozwolił by na skokowe zwiększenia możliwości irańskiego systemu obrony powietrznej. Według dostępnych informacji tworzą go przede wszystkim systemy S-75 (produkcji chińskiej), S-200 (5 baterii, sprzedanych przez Rosję w 1995, które osiągnęły gotowość operacyjną w 1997), 2K12 Kub, systemy Hawk, odziedziczone po armii szacha i niewielkie ilości systemów chińskich, względnie rodzimych konstrukcji, opartych o rozwiązania chińskie. Nie tworzą one zwartej, skutecznego systemu chroniącego większość terytorium kraju.

Jedynym nowoczesnym sprzętem jest 29 zestawów krótkiego zasięgu Tor-1M, dostarczonych niedawno przez Rosję, a przeznaczonych przede wszystkim do punktowej obrony instalacji atomowych.

Po dwóch dniach, 28 grudnia, rosyjska Federalna Służba ds. Współpracy Wojskowo-Technicznej na swoich stronach internetowych zaprzeczyła irańskim rewelacjom. - Sprawa zaopatrzenia Iranu w przeciwlotnicze systemy raketowe S-300, którą poruszają media, nie stoi na porządku dziennym, nie jest rozważana i nie jest dyskutowana obecnie z Irańczykami - stwierdzono w komunikacie.

Irańskie radio zacytowało 26 grudnia ministra obrony i logistyki sił zbrojnych Mustafę Mohammada Nadżara. Szef resortu dodał, że terminy dostaw będą podane w późniejszym czasie.

W grę wchodzi prawdopodobnie zestawy S-300PMU1, a więc o mniejszych możliwościach niż PMU2 czy najnowszych S-400 (pierwotne oznaczenie S-300PMU3). Jednak według nieoficjalnych informacji irańskie systemy mogą zostać doposażone w zmodernizowane wersje radarów. Te same źródła twierdzą, że ewentualny kontrakt przewiduje dostawy większej liczby pojazdów z radarami obserwacji przestrzeni powietrznej, niż w standardowych konfiguracjach systemu.

Wypowiedź Nadżara miała miejsce zaraz po irańsko-rosyjskich negocjacjach w sprawie dostaw uzbrojenia i wyposażenia wojskowego. Według dziennika Kommiersant dotyczyły one silników RD-33 (zobacz: [Rosyjskie silniki do irańskich samolotów](#)) oraz zmodernizowanych śmigłowców Ka-32, które Teheran chce montować w miejscowych zakładach. Umowa w sprawie S-300 miała zostać podpisana w czasie tych rozmów.

Według agencji Interfax, jeden z wysokich rangą przedstawicieli resortu obrony powiedział, że Rosja zacznie dostawy kilkudziesięciu systemów już w 2008, na mocy bazowego porozumienia z przed kilkunastu lat.

Część źródeł nie wyklucza, że Teheran pozyskał już systemy S-300PMU-1 pierwszych wersji w 1993 lub wcześniej (być może przez Białoruś), choć nie ma żadnego potwierdzenia tej informacji. Podobnej wartości są informacje o rozmieszczeniu S-300 wokół Teheranu w 2003.

Ewentualny zakup kilkudziesięciu wyrzutni S-300 pozwolił by na skokowe zwiększenia możliwości irańskiego systemu obrony powietrznej. Według dostępnych informacji tworzą go przede wszystkim systemy S-75 (produkcji chińskiej), S-200 (5 baterii, sprzedanych przez Rosję w 1995, które osiągnęły gotowość operacyjną w 1997), 2K12 Kub, systemy Hawk, odziedziczone po armii szacha i niewielkie ilości systemów chińskich, względnie rodzimych konstrukcji, opartych o rozwiązania chińskie. Nie tworzą one zwartego, skutecznego systemu chroniącego większość terytorium kraju.

Jedynym nowoczesnym sprzętem jest 29 zestawów krótkiego zasięgu Tor-1M, dostarczonych niedawno przez Rosję, a przeznaczonych przede wszystkim do punktowej obrony instalacji atomowych.

Po dwóch dniach, 28 grudnia, rosyjska Federalna Służba ds. Współpracy Wojskowo-Technicznej na swoich stronach internetowych zaprzeczyła irańskim rewelacjom. - Sprawa zaopatrzenia Iranu w przeciwlotnicze systemy raketowe S-300, którą poruszają media, nie stoi na porządku dziennym, nie jest rozważana i nie jest dyskutowana obecnie z Irańczykami - stwierdzono w komunikacie.

Powiązane wiadomości

[S-300 dla Iranu? \(2007-12-28\)](#)

[Rosyjskie silniki do irańskich samolotów \(2007-10-16\)](#)

[Saegheh - nowy irański myśliwiec \(2007-09-20\)](#)

---

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o